

# FRANCISZKANIZM

Cecylian Niezgoda OFMConv

## TEOLOGIA ŚW. ANTONIEGO Z PADWY\*

Św. Antoni Padewski, Doktor Ewangeliczny zwany świętym całego świata, ma obszerną literaturę hagiograficzną, popularną i naukową. Najwięcej zainteresowania budzi w krajach, w których żył i działał, a więc we Włoszech, Hiszpanii i Francji. W ostatnich dziesiątkach lat literatura antoniańska wzbogaciła się o nowe opracowania monograficzne, dzieła zbiorowe, a to głównie z powodu czterech okazji, jakimi były w roku 1895 700-lecie urodzin świętego, w roku 1931 ten sam jubileusz jego śmierci, 16.01.1946 ogłoszenie go przez papieża Piusa XII Doktorem Kościoła, w roku 1981 jubileusz 750-lecia śmierci. Jubileusze 700-lecia przyniosły przede wszystkim szereg nowych życiorysów św. Antoniego, również w Polsce, natomiast ogłoszenie go Doktorem Ewangelicznym dało sposobność do badań nad jego doktryną teologiczną i duchowością. W naszym kraju zaledwie zauważono zaliczenie świętego do grona doktorów Kościoła, jako że było to w dniach po zakończeniu II wojny światowej, a więc w okresie dla teologii polskiej wyjątkowo trudnym.

### 1. Święty Antoni jako teolog

Wiadomo, że święty Antoni cieszył się wielkim zainteresowaniem swoich hagiografów i wśród swoich czcicieli jako cudotwórca i jako kaznodzieja, natomiast mniej przywiązywano wagę do jego doktryny i do roli, jaką spełnił w tej dziedzinie. Dopiero w ostatnich dziesiątkach lat badacze zwrócili się do niego jako do teologa. Pojawiło się szereg opracowań analitycznych, w których rozpatrywano poszczególne aspekty jego nauki, a także powstały opracowania syntetyczne i systematyczne, w których usiłowano zebrać i przedstawić całość myśli teologicznej świętego. To teologiczne zainteresowanie wzrosło po ogłoszeniu go przez papieża Piusa XII Doktorem Kościoła. Ogłoszenie to spotkało się u niektórych, zwłaszcza mniej obeznanych z jego osobą i działalnością albo myślących o nim w sposób tradycyjny, z pewnym zdziwieniem. Tymczasem za świętym Antonim przemawiały poważne racje: jego praca nauczyciel-

ska, jako kaznodziei, jako profesora teologii, jego praca pisarska, biblijno-teologiczna, a także wpływ na doktrynę Kościoła, skoro jego dzieła były po wielokroć przepisywane, a potem drukowane. Jego imieniu przypisywano szereg dzieł innych autorów, od samego początku w liturgii czczono go jako Doktora Kościoła i wreszcie w sztuce kościelnej przedstawiano go od początku najczęściej z księgą – symbolem nauki. Ponadto św. Antoni odegrał zasadniczą rolę w powstaniu franciszkańskiej szkoły teologicznej. Znana jest bowiem niechęć, z jaką św. Franciszek z Asyżu odnosił się do nauki w swoim Zakonie. Obawiał się, że jego bracia przestaną być mniejsi z chwilą, gdy nabędą wykształcenia, które tak łatwo nadyma pychą i że gdy zajmą się studiowaniem, ztracą ducha modlitwy i pobożności. Niechęć Franciszka nie była tylko teoretyczna, lecz miała podstawy w doświadczeniu. Ale oto we wspólnocie jego braci znalazł się brat Antoni, wszechstronnie wykształcony, równocześnie pełen pokory, prostoty, zapału apostołskiego i ducha modlitwy. Antoni doświadczalnie przekonał Franciszka, że można jednocześnie być bratem mniejszym i człowiekiem uczonym. Dlatego ustąpił prośbom braci i zgodził się na otwarcie studium teologicznego, ustanawiając Antoniego pierwszym jego profesorem. Nasz historyk, o. Rafał Huber, tak ocenia to wydarzenie: *w roku 1222 święty Franciszek napisał swój słynny „List do św. Antoniego z Padwy” polecając mu odtąd nauczanie teologii, ale w taki sposób, aby nie zgasić ducha modlitwy i pobożności*. Chociaż dosłowny tekst listu już nie istnieje, jednak wszyscy autorzy zgadzają się z tym, że obecna jego redakcja oddaje istotę Franciszkowej myśli. Niebawem, po powodzeniach kaznodziejskich św. Antoniego zajaśniały jego zasługi jako nauczyciela. Wskazuje na to wielki krok w rozwoju Zakonu. Odtąd bracia nie mieli być jedynie prostymi braćmi laikami, zebrzącymi o pożywienie od drzwi do drzwi lub zarabiającymi nań pracą rąk, lecz także oświeconymi i wykształconymi kapłanami gotowymi na polecenie papieża i biskupów nauczać zgodnie z doktryną szkół zatwierdzonych przez matkę Kościół. Zmiana ta oznacza szybkie przesunięcie Zakonu od braci laików do braci kapłanów. Mniej niż 40 lat później bracia franciszkanie nie tylko uczęszczali na uniwersytety w Paryżu i Oksfordzie, ale zajmowali tam również katedry. Studenci i profesorowie umieli stworzyć wielką franciszkańską szkołę wiedzy, która dała światu takie światła nauk – filozofii i teologii – jak Aleksander z Hales, św. Bonawentura, bł. Jan Duns Szkot, Roger Bacon i inni. Nic dziwnego, że cały Zakon minoritytów od początku aż dotąd zachował wdzięczną pamięć o Antonim z Padwy jako o tym, który nie tylko był pierwszym profesorem teologii w Zakonie, ale także jednym z inicjatorów szkoły franciszkańskiej i tym, który nadał owej szkole wyrazisty doping zgodny z charakterem założyciela Zakonu św. Franciszka z Asyżu.

## 2. Charakterystyka teologii św. Antoniego

Trafnie zauważył o. Lorenzo di Fonzo, że Antoni nie był teologiem profesjonalistą, ale tym, który solidną i dokładną teologią przesycił całe swe dzieło, wszystkie swe *sermones docti*. Tak więc do jego teologii trzeba stosować nieco inne kryteria

hermeneutyczne aniżeli do teologii ścisłej, zawsze z zachowaniem przekonania, że ma się do czynienia z dobrym dziełem teologicznym. W każdym badaniu historycznym rzeczą konieczną jest uwzględnienie obok tekstu doktryny także osoby autora. Nie wolno odrywać nauki od nauczyciela, choć wielu nierzadko ten błąd popełnia. To proste spostrzeżenie jest ważne w odniesieniu do św. Antoniego. Skoro bowiem nie jest on teologiem profesjonalistą, na wzór św. Tomasza z Akwinu czy św. Bonawentury, ale teologiem kerygmatykiem, pastoralistą i apologetą, to należy go inaczej interpretować niż tamtych, bardziej psychologicznie niż logicznie. Jest on bowiem daleki od szkolnych dyskusji, od *pro* i *contra* tezy, nie myśli o przedstawianiu swojej opinii w przypadku scholastycznej kontrowersji. Natomiast jest jakimś świadkiem tradycji patrystycznej i echem myśli teologicznej sobie współczesnej, a więc myśli wczesnego średniowiecza, co stanowi jego szczególną wartość. Tak więc każdy, kto zechce badać naukę Doktora Ewangelicznego, powinien najpierw zapoznać się z jego postacią, wyrobić sobie obraz jego osobowości, jak to uczynił o. Agostino Gemelli w swoim sławnym syntetycznym dziele „Franciszkanizm”. Zaznacza, że Antoni przyszedł do minorytów jako człowiek uformowany i wykształcony w szkole augustyńskiej, gdzie przez ponad 10 lat studiował kulturę religijną i naukową. Wśród braci świętego Franciszka był pierwszym, który w swą nieodpartą wymowę włożył głęboką wiedzę i połączył ją nadzwyczaj umiejętnie z popularną prostotą.

Z modlitewnej samotni przeszedł zdecydowanie do apostołstwa walczącego i szybko włączył się w przepowiadanie, nauczanie wiernych i w polemikę, mając do dyspozycji świetną znajomość Pisma Świętego, Ojców Kościoła, klasyków literatury i ówczesnej nauki przyrodniczej. Wyszedł z wielkiego centrum kultury arabskiej rodzinnej Portugalii, także z centrum studiów prawniczych w Italii, z krucjaty przeciw albigensom w Prowansji i z krucjaty o pokój w miastach włoskich, z doświadczenia kontemplacji i doświadczenia pokusy, która jest jakże energiczną nauczycielką. Antoni nauczył się tego, czego żadne księgi nie nauczą – rozumienia tendencji swego wieku i sekretu docierania do sumień. Miał jasną myśl teologiczną wybiegającą w przyszłość, wymowę żarliwą, wyobraźnię artysty i świadomość wartości kultury. Nie był tylko świadkiem wielu tradycji teologicznych. W pewnej mierze wyprzedził on i zapoczątkował niektóre ruchy w szkole franciszkańskiej, zwłaszcza w dziedzinie chrystologii. Z Ewangelii i z Ojców Kościoła wziął cześć dla Serca Jezusowego i przekazał św. Bonawenturze, cześć dla Chrystusa jako Króla w dziele stworzenia i odkupienia przekazał bł. Janowi Dunsowi Szkotowi, cześć dla imienia Jezus w promienistym słońcu przekazał św. Bernardynowi ze Sieny, cześć dla Krwi Chrystusowej przekazał św. Jakubowi z Marchii.

### 3. Święty Antoni jako Doktor Mistyczny

Święty z Padwy głosił całą teologię; prawdy dogmatyczne jako podstawę, sakramentologię, zwłaszcza naukę o Sakramencie Pokuty, doktrynę moralną i ascetyczną,

w której był biegłym mistrzem i wprawnym szermierzem, a także teologię mistyczną. Wprawdzie jego imię nie zawsze figuruje w encyklopediach i podręcznikach życia wewnętrznego, ale jest on rzeczywistym mistrzem teologii mistycznej, na co niektórzy badacze zwrócili pilną uwagę. Fakt, że jego doktryna mistyczna, jak zresztą cała jego myśl teologiczna rozrzucona jest po wielu *sermones*, utrudnia jej scalenie i interpretację, jednak jest ona u niego o wiele jaśniejsza i prostsza aniżeli u innych mistyków średniowiecznych. Bardzo dobrze przedstawia wiele kwestii istotnych w życiu wewnętrznym, które później zostaną dokładniej i szerzej opracowane przez św. Bonawenturę, św. Tomasza z Akwinu, św. Teresę z Awilla, św. Jana od Krzyża i innych. Ogólnie mówiąc św. Antoni idzie po linii mistyki zachodniej: za Augustynem, Grzegorzem Wielkim, Bernardem, Ryszardem od św. Wiktora. Znamienne jest natomiast, że nie uwzględnia wcale Pseudo-Dionizego, który przecież tak przemożny wpływ wywiera na mistykę średniowiecza. Do tych starych mistrzów dodał swoje własne, nowe doświadczenia mistyczne. Jest on bowiem nie tylko pisarzem mistycznym, ale chyba przede wszystkim mistykiem i kontemplatykiem we własnym życiu. W doktrynie mistycznej jest nieco spekulatywny, ale o wiele mniej niż Augustyn, Ryszard od św. Wiktora czy Bonawentura, a jest bardziej praktyczny, czym upodabnia się do Grzegorza Wielkiego. W kontemplacji dawał miłości pierwszeństwo przed poznaniem. Wyraźnie opowiadał się za powszechnym powołaniem do życia mistycznego, wymagał jako koniecznego warunku do kontemplacji solidnej ascezy, wszakże okazywał w niej umiar, obierając drogę pośrednią między surowym ascetyzmem a mistycyzującym pietyzmem. Wśród cnót koniecznych do życia mistycznego na pierwszym miejscu stawiał cnoty typowo franciszkańskie: ubóstwo i pokorę, czystość i umartwienie. Jest pierwszym z autorów mistycznych, na długo przed św. Janem od Krzyża, który mówi o biernym oczyszczeniu duszy, czyli o nocy mistycznej. Mistyka św. Antoniego jest wybitnie chrystocentryczna, ze szczególnym podkreśleniem człowieczeństwa Jezusa Chrystusa. Stąd nic dziwnego, że tradycja kultowa jego czcicieli przedstawiała go i przedstawia do dzisiaj w mistycznym dialogu z Dzieciątkiem Jezus.

#### 4. Święty Antoni jako teolog maryjny

O. Gaetano Stano tak syntetyzuje myśl maryjną Doktora Ewangelicznego: *sześć kazań na uroczystości Matki Bożej stanowi małą kompletną teologię maryjną, pełną ciepła i życia, całą przenikniętą duchem mistycznym*. Antoni obszernie ilustruje w nich misję, godność, cnoty i przywileje Maryi, zachowując ścisłość teologiczną i genialność pojęć i obrazów. Jest w tym względzie najlepszym świadkiem tradycji, pomiędzy świętym Bernardem a św. Bonawenturą. Wśród też szczegółowych na pierwszy plan wysuwa dziewictwo Maryi, Jej najwyższą czystość i świętość. Wyraźnie uczy o Jej cielesnym wniebowzięciu, dlatego papież Pius XII uwzględnił go w bulli dogmatycznej „*Munificentissimus Deus*”, cytując jego świadectwo w szeregu czterestu Ojców i Doktorów Kościoła. Interpretacja myśli św. Antoniego odnośnie do Niepokalanego Poczęcia Maryi

jest sporna. Nie twierdzi on wyraźnie o tym przywileju, ale zapewne i nie przeczy, odcinając się w tym od stanowiska św. Bernarda i mistrza Piotra Lombarda. Dzięki takim jego wyrażeniom, które starają się implikować wiarę w Niepokalane Poczęcie Maryi, Antoni może być uważany za tłumacza i przewodnika ówczesnego zmysłu wiary ludu chrześcijańskiego, który później znalazł swe teologiczne potwierdzenie w doktrynie bł. Jana Dunsza Szkota na przełomie XIII i XIV stulecia. Także pośrednictwo Maryi zajmuje poczesne miejsce w mariologii Świętego z Padwy. Jest rzeczą znaną, że święty Antoni stosunkowo dużo miejsca poświęca w swych *sermones* Matce Bożej, a jego *sermones* maryjne są najbardziej ze wszystkich teologiczne. Przede wszystkim w zbiorze „*Sermones Festivi*” zamieścił cztery kilkuczęściowe kazania na poszczególne uroczystości: na Narodzenie NMP, na Zwiastowanie, na Oczyszczenie i na Wniebowzięcie. Oprócz tego Matce Bożej poświęca *Sermo* na III Niedzielę Wielkiego Postu, na Oczyszczenie NMP i na Zwiastowanie. Ponadto w szeregu innych *sermones* są dłuższe lub krótsze teksty dotyczące Maryi, zwłaszcza na I Niedzielę po Bożym Narodzeniu, na Wielkanoc, na III, V i XX Niedzielę po Zielonych Świątkach, na IV Niedzielę Adwentu, na Boże Narodzenie, na św. Jana Ewangelistę, na Obrzezanie Pańskie, na Objawienie Pańskie. W swoich kazaniach św. Antoni przebiegł całe szerokie pole maryjne. Nie ma wydarzenia w życiu Maryi, któremu nie poświęciłby jakiejś strony, nie ma tajemnicy, której by nie dostrzegł, której by nie studiował i nie wyjaśniał swoim słuchaczom, nie ma kwestii kultu maryjnego, której by nie poruszył choćby w krótkiej syntezie, by podkreślić pobożność maryjną u wiernych i jeszcze bardziej pogłębić ich kult dla Maryi. Ze względu na to że teologia maryjna u świętego Antoniego w stosunku do innych działów teologii jest szeroko potraktowana, jak również ze względu na problem Niepokalanego Poczęcia w ubogiej na ogół bibliografii teologicznej antoniańskiej, myśl mariologiczna zyskała najwięcej zainteresowania i zajmuje pierwsze miejsce. W opracowaniach mariologii Doktora Ewangelicznego na pierwszy plan wysuwa się Boże Macierzyństwo Maryi, z którego wyprowadza się całą Jej godność i wszystkie przywileje. Analizuje się przygotowanie Jej przez Boga na godne mieszkanie Syna Bożego oraz maluje Jej sylwetkę moralną, zdobną sześcioro przymiotami: wstydlivością, roztropnością, czystością, stałością, pokorą i posłuszeństwem. Wielkość Maryi jako Matki Bożej nie zaciemnia Jej szczególnej misji jako Pośredniczki. Misja Bożego Macierzyństwa i misja Pośredniczki jest misją wybitnie królewską. Królowa – to ulubiony tytuł Maryi w ustach św. Antoniego. Lorenzo di Fonzo zauważa, że święty ma swój porządek mariologiczny i swoją wizję maryjną, według 12. rozdziału Apokalipsy. Maryja dla Antoniego to nade wszystko *Gloriosa Domina*, Wniebowzięta z ciałem i duszą. Cały porządek mariologiczny, odwieczne przeznaczenie, przygotowanie, Boże Macierzyństwo jako akt centralny, misja Pośredniczki, wszystko to prowadzi do Wniebowzięcia. I tak droga Maryi wiedzie od pierwszego uświęcenia do ostatecznego chwalebego uwielbienia we Wniebowzięciu, Jej wyjście od Boga wypełnia się w Jej powrocie do Boga.

### Przypisy

\* Wykład inauguracyjny wygłoszony na rozpoczęcie roku akademickiego w WSD OO. Franciszkanów w Krakowie 21 października 1995 r.